

# Liczniejsza załoga LCS

#Marynarka wojenna 3 lipca 2012

**USS *Freedom*, w czasie kilkumiesięcznej misji operacyjnej w Singapurze będzie miał załogę powiększoną z 40 do ok. 60 osób. Docelowa liczba nie jest jeszcze znana.**

USS *Freedom* jest nowoczesną, zautomatyzowaną jednostką. Okazało się jednak, że prz

Podstawowa załoga okrętów klasy Littoral Combat Ship - obu konkurencyjnych typów: klasycznych *Freedom* i trimaranów *Independence* - składa się z 40 osób. Do tej liczby US Navy planował dodanie ok. 15 oficerów i marynarzy obsługujących dedykowane zestawy uzbrojenia, np. ZOP. Dopełnieniem miał być maksymalnie 25-osobowy komponent lotniczy. Oba typy fregat zaprojektowano dla 75-76 członków załogi.

Pierwsze doświadczenia ze służby USS *Freedom* wskazały jednak, że skład podstawowej obsady musi ulec zmianie. Po pierwsze, jest on zbyt mały. Po drugie, ze względu na wysoki stopień zautomatyzowania, wymaga się większej liczby specjalistów i podoficerów. Planuje się także zaokrętowanie 3 elewów dla nabrania przez nich doświadczenia.

W przyszłym roku fregata odbędzie 10-miesięczną misję w Singapurze. Dokładny skład podstawowej załogi zostanie ostatecznie ustalony pod koniec 2012. Obecnie planuje się jej wzmocnienie o 2 oficerów, tyłuż podoficerów starszych oraz 16 podoficerów młodszych i marynarzy. Oznacza to, że po przyjęciu obsługi modułu ZOP i komponentu lotniczego, załoga może osiągnąć nawet 100 ludzi.

W związku z tym analizuje się obecnie możliwość przystosowania jednostki do większej liczby osób. Znalezienie dla nich miejsc do spania nie powinno stanowić problemu. Obecnie na USS *Freedom* w kajutach zainstalowano piętrowe koje. Ze względu na przestronność pomieszczeń, możliwe jest jednak wykorzystanie trypoziomowych łóżek. Ostatecznym rozwiązaniem może być zamontowanie kontenerów mieszkalnych na pokładzie.

Większy problem wiąże się z instalacjami wewnętrznymi, w tym sanitarną, wodną i klimatyzacją. Przedstawiciele US Navy wskazują, że istnieją jednak stosunkowo dogodne, z technicznego punktu widzenia, możliwości modernizacji oryginalnego projektu.

Na razie nie ujawniono, czy podobny kłopoty dotyczą konkurencyjnego USS *Independence*. Można się jednak spodziewać, że tak, ponieważ oba typu powstały z wykorzystaniem identycznych systemów uzbrojenia, łączności i rozpoznania.



*USS Freedom jest nowoczesną, zautomatyzowaną jednostką. Okazało się jednak, że przyjęto zbyt optymistyczne założenia dotyczące obciążenia obowiązkami poszczególnych członków załogi i konieczne jest jej zwiększenie / Zdjęcie: US Navy*

Podstawowa załoga okrętów klasy Littoral Combat Ship - obu konkurencyjnych typów: klasycznych *Freedom* i trimaranów *Independence* - składa się z 40 osób. Do tej liczby US Navy planował dodanie ok. 15 oficerów i marynarzy obsługujących dedukowane zestawy uzbrojenia, np. ZOP. Dopełnieniem miał być maksymalnie 25-osobowy komponent lotniczy. Oba typy fregat zaprojektowano dla 75-76 członków załogi.

Pierwsze doświadczenia ze służby *USS Freedom* wskazały jednak, że skład podstawowej obsady musi ulec zmianie. Po pierwsze, jest on zbyt mały. Po drugie, ze względu na wysoki stopień zautomatyzowania, wymaga się większej liczby specjalistów i podoficerów. Planuje się także zaokrętowanie 3 elewów dla nabrania przez nich doświadczenia.

W przyszłym roku fregata odbędzie 10-miesięczną misję w Singapurze. Dokładny skład podstawowej załogi zostanie ostatecznie ustalony pod koniec 2012. Obecnie planuje się jej wzmocnienie o 2 oficerów, tyłuż podoficerów starszych oraz 16 podoficerów młodszych i marynarzy. Oznacza to, że po przyjęciu obsługi modułu ZOP i komponentu lotniczego, załoga może osiągnąć nawet 100 ludzi.

W związku z tym analizuje się obecnie możliwość przystosowania jednostki do większej liczby osób. Znalezienie dla nich miejsc do spania nie powinno stanowić problemu. Obecnie na *USS Freedom* w kajutach zainstalowano piętrowe koje. Ze względu na przestronność pomieszczeń, możliwe jest jednak wykorzystanie trypoziomowych łóżek. Ostatecznym rozwiązaniem może być zamontowanie kontenerów mieszkalnych na pokładzie.

Większy problem wiąże się z instalacjami wewnętrznymi, w tym sanitarną, wodną i klimatyzacją. Przedstawiciele US Navy wskazują, że istnieją jednak stosunkowo dogodne, z technicznego punktu widzenia, możliwości modernizacji oryginalnego projektu.

Na razie nie ujawniono, czy podobny kłopoty dotyczą konkurencyjnego USS *Independence*. Można się jednak spodziewać, że tak, ponieważ oba typu powstały z wykorzystaniem identycznych systemów uzbrojenia, łączności i rozpoznania.

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o